

Ludzie listy piszą.....

*„**Popieram** inicjatywę, jaką jest **Echo Purdy**. Mam nadzieję, że zamieszczone w nim informacje będą rzetelne, a autorzy obiektywni i nie kierujący się własnym ukrytym interesem.*

Obserwowanie działań ludzi, którzy są u władzy jest naszym obywatelskim obowiązkiem i leży w interesie całej społeczności. Działalność p. Płoskiego powinna być obiektem szczególnego zainteresowania gdyż zdaje się on być kolejnym smutnym przykładem (cynicznego, ambicjonalnego i bezwzględnego) wykorzystywania stanowiska urzędniczego dla własnych niskich interesów.”

*„**Gorqco** popieram inicjatywę, którą Pan podjął. Nie mogę już się doczekać kolejnego numeru czasopisma, które w mojej opinii jest dosadne i bardzo ciekawe.”*

*„**Dzień dobry**, wczoraj wpadł w moje ręce egzemplarz Pana miesięcznika.*

Ogólnie - ogromne gratulacje, przede wszystkim za rzetelność. Za fakty, które Pan tam zawarł. Najgorsze w „dziennikarstwie” jest opisywanie odczuć czy przypuszczeń lub komentowanie spraw nie znając wszystkich faktów.

Pan wójt idealnie wpisuje się w prostytuującą się partię PSL i jej członków, którzy za stołki skłonni są zrobić każdą niegodziwość. Nie do końca zgadzałem się z Laskowskim, ale przynajmniej szanowałem go jako człowieka, znałem go również osobiście i wielokrotnie rozmawiałem. Bardzo żałowałem, że nie startował ponownie. Wygrałby w cuglach, nie miałyby konkurencji a tak do wyborów stanęły same oszołomy i karierowicze. I jeden z nich jest wójtem.

Tak już jest, że normalni i porządni ludzie, mają swoje zajęcia, swoją pracę zawodową i nie chce im się pchać na stołki. Sam się zastanawiałem nad startowaniem i w takiej gminie jak Purda zostać wójtem nie jest wcale trudno, tylko co dalej??? Jak pokazuje przykład pana obecnego wójta, jak się nie ma konkretnego pomysłu, a tylko obstawia się swoimi kolejami (nie daj Boże bardziej kompetentnymi, bo mogą wygryźć!) to jest tak jak Pan opisuje.

Daleki jestem od narzekania, nie lubię tego, ale co miałem zrobić w II turze??? Na kogo zagłosować??? Wybór żaden. Taki nasz Polaków los...”

Panie Andrzeju, z szacunkiem przyjmuję Pańską inicjatywę oceniania i krytykowania władz naszej gminy. Mam propozycję uruchomienia swoistego barometru ich poczynań poprzez:

- ocenę stopnia realizacji obietnic wyborczych,
- przekroczeń budżetu,
- stopnia ignorowania głosów mieszkańców,
- poziomu nepotyzmu. itp.

Niech będą to wskaźniki, na pierwszej stronie miesięcznika, zaś uzasadnienie pojawiałoby się w artykułach.”

*„**Witam**, z wielkim zainteresowaniem, przeczytaliśmy artykuły w miesięczniku „**Echo Purdy**” dotyczące poczynań wójta z przypadku. W głowie się nie mieści, że ludzie głosowali na kogoś takiego, chyba kupił swoich wyborców, bo myślący nie głosowali na niego, poprosimy o ciąg dalszy, dziękujemy.”*

*„**Brawo** Panie Andrzeju za odwagę! Dziękujemy za wspaniałe artykuły, poświęcony czas oraz pieniądze. Popieramy całym sercem Twoje starania i trudy. Jesteśmy z Tobą!”*

*„**Witam**, jestem pod wrażeniem, że ktoś miał odwagę napisać całą prawdę o Wójcie w gazecie rozdawanej dla mieszkańców gminy. Czekam na kolejne numery, pozdrawiam.”*

Zapraszamy na naszą stronę: www.purdawielka.pl

„Witam! Z zainteresowaniem przeczytałam pierwszy numer gazetki Echo Purdy. Trzymam kciuki za następne wydania. Przesyłam link do, moim zdaniem, ciekawego tekstu. Pozdrawiam. <https://kazania.wordpress.com/arogancja-czyli-choroba-wladzy/>”

***Panie z Uniwersytetu III Wieku w Purdzie** zostały zaproszone na imprezę „Czwartkowe Obiady u Diabetyków”. Impreza odbyła się w hotelu **Słoneczny Brzeg**, w Rukławkach k. Biskupca. Wnętrze hotelu sprawiało miłe wrażenie, pięknie nakryto stoły. Towarzystwo wysmienite: pani poseł Urszula Paślawska, burmistrz Biskupca Kamil Kozłowski oraz radni Biskupca. Imprezę prowadził aktor, ubrany w strój z epoki króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Przyjęcie umiała też Eliza Sacharczuk śpiewając piosenki Anny Jantar i Czesława Niemena.*

Pani profesor Danuta Pawłowska wygłosiła wykład o szkodliwości grzybów pasożytniczych. Wykład był pouczający, choć niezbyt „smaczny”. Jedzenie natomiast było wspaniałe: sałatki warzywne - serowo - jajeczne, zupa z pesto i pomidorami oraz medaliony z indyka ze szpinakiem, boczkiem i kaszą jęczmienną. Podczas obiadu pani poseł Urszula Paślawska przygotowywała deser – śliwki w czekoladzie, pan burmistrz – zupę z pesto, a panowie radni –sałatki! Można było skosztować specjałów przygotowanych przez władze, choć ze względu na dużą liczbę zaproszonych gości dla wszystkich nie wystarczyło. Goście mogli bezpłatnie zbadać poziom cukru we krwi, ciśnienie tętnicze oraz kupić glukometry, zdrowe herbatki i przyprawy.

Czwartkowy obiad, jak też przewóz był oczywiście za darmo. Jedenaście pań z Purdy oraz Klewek podróżowało busem wynajętym przez pana Wójta specjalnie na tą okazję. Studentkami opiekowały się specjalnie oddelegowane pracownice Urzędu Gminy w Purdzie. Podczas obiadu do picia podawana była woda z cytryną, ale w drodze powrotnej panie były częstowane przez pracownice Urzędu Gminy wódką o smaku malinowym, którą ufundował Pan Wójt. Było bardzo wesoło a pracownice wznosiły toasty za zdrowie Wójta.

Z wyjazdu panie były zadowolone, bo to przecież miło jest, zjeść dobry obiad, za darmo, w pięknym hotelu, w towarzystwie polityków będących kandydatami do sejmu w najbliższych wyborach.

Czy za pieniądze z naszej gminy prowadzona jest kampania wyborcza PSL?

Dorośle dzieci Studentki

Przepijemy naszej babci domek cały.....

Panie Wójcie, twierdził Pan, że Pana poprzednik zostawił gminę w „ruinie finansowej”, to w takim razie skąd tak cudowne pojawienie się pieniędzy na bez końca ciągnące się festyny, zabawy i tym podobne imprezy, bo sponsorów tam zbytnio nie widać.

Jeżeli prawdą jest to, co Pan mówił wcześniej, że gmina stoi nad przepaścią finansową, to chyba Pan rozumie, że przez swoje działania, pcha Pan gminę w przepaść w duchu „ dzięki mnie zrobimy krok naprzód”. I co? I łups na zbity pysk.

Byłoby to śmieszne gdyby nie fakt, że za Pana styl sprawowania władzy zapłacimy MY mieszkańcy gminy.

Gminne dożynki w Purdzie.

Chcąc, nie chcąc musimy do nich wrócić ze względu na fakt, że mieszkańcy Giław i okolic są do dzisiaj zbulwersowani a dokładnie mówiąc „szlag i trafia”, że ich wieniec dożynkowy nie znalazł się na podium. Fakt, wieniec był prześliczny.

Panie Wójcie, nie myśli Pan, że tak z grzeczności mógł Pan poinformować twórców, że liczy się ilość a nie jakość. Może według Pana przepis na sukces to 2 wozy drewna na stelaż i 4 wozy słomy?

Doceniamy pracę wszystkich twórców wieńców, bo poświęcili oni swój własny czas. Szkoda tylko, że Pan przez swoje działania zniechęca ludzi. Na następne dożynki przypuszczalnie będzie jeden wieniec i to gospodarza dożynek, bo po co się starać, jeśli nie ma nawet szansy na sukces.

Zapraszamy na naszą stronę: www.purdawielka.pl